

Twoja szkoła – SP trzy sześć

I

Plecak chyba dziś zasnął jak ty.
Lubisz słuchać, jak cicho chrapie.
Może jemu także po nocach się śni
tysiąc miejsc, których nie ma na mapie.
Jeszcze chwila i moc twoich snów
Weźmie cię w drogę krótką na razie.
Wystarczy tylko twój pierwszy krok,
żeby przeżyć podróż swych marzeń.
A tymczasem jest stale, codziennie
droga, która powtarza niezmiennie.

Ref.:

Twoja szkoła to SP trzy sześć.
Twoja ławka, i krzesło i serce.
To minuty, godziny,
uśmiechy i smutki,
to wędrówka po więcej i więcej.
Twój korytarz jak pociąg do gwiazd,
które teraz już mierzysz i ważysz,
wiezie małe, duże i wielkie marzenia
w świat, gdzie wszystko może się zdarzyć.

II

Widzisz w moich oczach znużenie.
Uwierz, nie jest to gniew ani złość.
Przepraszam, kochani, lecz i ja czasami
mam wszystkiego serdecznie dość.
Twój dzień też nie najpiękniej się zaczął,
jakiś pech – nieproszony gość.
Ale ty masz już spakowane marzenia
i zrobiłeś nawet pierwszy krok.
Bo od czego jest stale, codziennie
droga, która powtarza niezmiennie:

Ref.:

Twoja szkoła...